

4 listopada. Wspomnienie św. Karola Boromeusza. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Rz 11, 29-36) Bracia: Dary łaski i wezwania Boże są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu nieposłuszeństwa Żydów dostąpiliście miłosierdzia, tak i oni stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami w czasie obecnym mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie. O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wyśledzenia Jego drogi! Kto bowiem poznał myśl Pana albo kto był Jego doradcą? Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę? Albowiem z Niego i przez Niego, i dla Niego jest wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen.

(Rz 11, 29-36)

Bracia: Dary łaski i wezwania Boże są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu nieposłuszeństwa Żydów dostąpiliście miłosierdzia, tak i oni stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami w czasie obecnym mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie. O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wyśledzenia Jego drogi! Kto bowiem poznał myśl

Pana albo kto był Jego doradcą? Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę? Albowiem z Niego i przez Niego, i dla Niego jest wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen.

(Ps 69 (68), 30-31. 33-34. 36-37)

REFREN: W dobroci Twojej wysłuchaj mnie, Panie

Ja zaś jestem nędzny i pełen cierpienia,
niech pomoc Twa, Boże, mnie strzeże.
Pieśnią chcę chwalić imię Boga
i wielbić Go dziękczynieniem.

Patrzcie i cieszcie się, ubodzy
niech ożyje serce szukających Boga.
Bo Pan wysłuchuje biednych
i swoimi więźniami nie gardzi.

Bóg bowiem ocali Syjon
i miasta Judy zbuduje,
tam będą mieszkać i mieć posiadłości.
To będzie dziedzictwem potomstwa sług Jego,
miłujący Jego imię przebywać tam będą.

(J 8, 31b-32)

Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.

(Łk 14, 12-14)

Jezus powiedział do przywódcy faryzeuszów, który Go zaprosił: „Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym się tobie odwdzięczyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych”.

Komentarz:

Bardzo trzeba dziękować Panu Bogu za to, że mamy przyjaciół i krewnych, z którymi się wzajemnie lubimy, nawzajem się do siebie zapraszamy, a w razie potrzeby jedni drugim przychodzimy z pomocą. Tak powinno być między ludźmi, ale to jest dopiero jakby punkt zerowy, o którym Pan Jezus mówił, żeby go nie przeceniać: „Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż się wam za to należy? Czyż i celnicy tego nie czynią? A jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią?” (Mt 5,46n).

Zasługa na życie wieczne zaczyna się dopiero wtedy, kiedy pomagamy potrzebującym, których może nawet nie znamy, a zwłaszcza jeśli nie możemy liczyć na to, że oni nam się za to odwdzięczą. „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” — powie Chrystus w Dzień Sądu do tych z prawej strony.

Warto — jakby dla podświetlenia dzisiejszej Ewangelii — przypomnieć sobie różne biblijne zachęty, ażeby okazywać serce ludziom znajdującym się w jakiejś biedzie. Dla przykładu spójrzmy na pouczenie, jakie Tobiasz zostawia swojemu synowi: „Nie odwracaj twarzy od żadnego biedaka, a nie odwróci się od ciebie oblicze Boga. Jak ci tylko starczy, według twojej zasobności dawaj z niej jałmużnę. Będziesz miał mało — daj mniej, ale nie wzbraniaj się pomóc ubogiemu nawet z niewielkiej własności. Tak zaskarbisz sobie wielkie dobra na dzień potrzeby, ponieważ miłosierdzie wybawia od śmierci i nie pozwala wejść do ciemności. Okazywanie serca jest bowiem wspaniałym darem dla tych, którzy to czynią przed obliczem Najwyższego” (Tb 4,7—11).